

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 93.

w Sobotę dnia 21. Listopada Roku 1807.

z Warszawy d. 13. Listopada.

JP. Julian Niemcewicz, o którego przybyciu z Ameryki do Drezna, dawniej donieśliśmy, przyjechał w tych dniach do Warszawy.

W Toruniu wybito medal z napisem: *Wisła oswobodzona*. Medal ten będzie w przyszłych wiekach nowym pomnikiem dobrodziejstw W. Napoleona, pomiędzy którymi pierwsze miejsce trzyma przywrócenie zupełnej wolności żeglugi na Wiśle i zniesienie na tej rzece wszelkich opłat, przez samowolną władzę ustanowionych. Nowy ten rzeczy porządek ożywi znacznie handel północy, a gdy do tego przydamy szczęśliwe odmiany, które wynikną z ustanowienia czterech nowych dróg przez Śląsk, mających służyć do komunikacyi między Królestwem Saskim i Xięstwem Warszawskim, przyznać należy, że N. Cesarz Francuzów zdziałał dla Polaków to wszystko, co tylko Monarcha dobroczynny uczynić może dla ludu, który uszczęśliwić pragnie.

z Warszawy d. 14. Listopada.

Woysko Polskie. Sztab Główny.

W kwaterze głównej w Warszawie
dnia 11. Listopada 1807.

ROZKAZ DZIENNY.

Woysko Polskie zajmujące prawie wszędzie miejsca iedne z woyskiem Francuzkim i wspólnie z tymże woyskiem czyniąc służbę w garnizonach, staie się rzeczą niedogodną, gdyby służba, policya i karność woyskowa woyska Polskiego, różniła się od woyska

Francuzkiego. Zalecam więc wszystkim korpusom woyska Polskiego, aby od momentu dościa i ogłoszenia ninieyszego rozkazu, wszystkie korpusa służbę, policya i karność woyskową, podług przepisów i zwyczajów woyska Francuzkiego naśladowali. Co do zachowania i przestrzeżenia Jchmość komendantom korpusów iak najmocniej polecam.

Jenerał Dywizyi Minister Woyny,
(Podp.) Jozef Xże Poniatowski.
Zgadza się z oryginałem

Vice - Dyrektor Biór Ministerium
Woennego Szef Expedycyi,
Pułkownik Bennet.

z Drezna d. 24. Października.

Z Berlina dowiadujemy się, że JP. Intendent jeneralny Daru, uwiadomił wszystkie urzędy celne, poczt, górnictwa etc. ze Administracya Francuzka odbywać się będzie nadal tak iak w roku zeszłym, aż do dalszego rozkazu.

z Paryża d. 7. Listopada.

Dnia 30. z. m. przybył tu poseł Rossyiski, Hrabia Tolstói, i miał wczoray audyencyą u Cesarza w Fontainebleau, podczas której listy swoje kredencyonalne iako nadzwyczajny poseł Rossyiski złożył.

Cesarz Jmć mianował posłem swoim przy dworze Petersburgskim JPana Caulincourt, najwyższego koniuszego, sekretarzami poselstwa zaś JPP. Rayneval, St. Genest i Prevost.

Pewną iest, iż Rossya wezwwała wszystkie dwory północne w celu przedsięwzięcia wojny.

ných środków przeciwko despotyzmowi Anglików na merzu a szczególnie na morzu rodzinnem.

W Nizza ogłoszono, iż okręta Francuzkie i inne pod protekcyą Francyi stojące, mają się mieć na ostrożności względem okrętów Algierskich, ponieważ Dey Algieru flagi Francuzkiej respektować niechce.

Z znacznych posiłków, które armia obserwacyina w Gironde ciągle odbiera, wnoszą, iż armia rzeczona nietylko do zamknięcia portów Portugalskich przed Anglikami, ale też do oblężenia Gibraltaru jest przeznaczona.

z Wenecyi d. 23. Października.

Z Fiume piszą, co następuje: Nieporozumiałość między stanami Węgierskimi i dworem Wiedeńskim coraz bardziej się wzmacnia. Próżno starano się osadzić pewnego znakomitego męża na urzędzie, z którego dawniej był zrucony; nieukontentowanie publiczne niezmięszło się przez to. Stany wzbraniają składki na zapłacenie długu narodowego, żądając, aby było w całej swojej mocy utrzymane dawne prawo państwa, podług którego Monarcha winien jest starać się o zezwolenie seymu, chcąc rozpocząć wojnę lub zawierać pokoy. Z tego powodu niechęć oraz stany płacić subsydyów i przystawiać milicyi krajowej.

z Wenecyi d. 28. Września.

Dnia 23. t. m. przybył tu Jenerał Caffarelli, Minister wojny i Marynarki Królestwa Włoskiego, udawszy się zaraz po przybyciu swoim do Arsenału. Ku Dalmacyi bardzo wiele regimentów Francuzkich maszeruje. Cel marszu tego jest niewiadomy.

z Tryestu d. 24. Października.

Od kilku dni już są w zupełnym poruszaniu woyska Francuzkie, które dotąd w Istrii i Wenecyi stały, maszerując spiesznym krokiem do Dalmacyi. Droga w sąsiedztwie naszego miasta tam prowadząca, okryta jest dzień i noc wojskiem, artileryą i bagażami.

z Hamburga d. 25. Października.

Potwierdziło się, iż dowoz z wachodniego morza dla nas jest zamknięty. Anglicy wszystkie do Trawe przeznaczone okręta zabrali i tym sposobem komunikacyą między Moskiewskimi, Pruskimi i Północno-Niemieckimi brzegami morza przecięli.

Wypis z listu z Hamburga.

Wszystkie odbierane tu wiadomości, zmierzają do potwierdzenia nadziei utrzymania spokojności na lądzie, którą przyjaciele ludzkości powzięli z dobrego porozumienia panującego między N. Cesarzem *Napoleonem* i N. Imperatorem *Alexandrem*. Politycy siejący trwogi, starali się nadać niejaka wagę podobieństwu zerwania pokoju z Austryą, lecz przedłużone bawienie Jego Cesarso-Xcey Mci W. X. Würzburgskiego w Fontainebleau, i osobliwsze względy okazywane tam temu udzielnemu Xiążęciu, dowodzą lepiej, iak wszelkie inne przytoczenia, że nawzupełniejsza zgoda i najszczęśliwsze porozumienie, panują między gabinetami Wiedeńskim i Francuzkim. Mocarswa lądowe dobrze są dziś o prawdziwych swych interessach oświecone i wiedzą iak cenić przymierze z rządem, którego wojskowe kombinacye są kupieckimi spekulacyami, a którego posiłki nie przybywają wcale, lub też wtedy dopiero przybywają, gdy ich już nie potrzebują.

z Petersburga d. 14. Października.

Na powtorną propozycyą Ministra W. Brytanii, Lorda Gower, względem odnowienia traktatu handlowego między Anglią i Rossyą, odebrano od Ministerium Moskiewskiego odmowną odpowiedź; co na kupcach Angielskich w Rossyi nieprzyjemne uczyniło wrażenie.

z Rygi d. 12. Października.

Posada naszych teraźniejszych stosunków tak handlowych, iako też politycznych, niebędzie długo trwała. Całe usiłowanie dworu Petersburgskiego dąży do tego, aby zniechęcić Anglików do pokoju i tamę założyć

wojnie. Spodziewamy się, iż dwór Londyński skłoni się przyjęcia pokoju, inaczej wystawiłby się na nieprzewidziane wypadki. Nietylko że nowy traktat z Anglią zawartym nie został, ale nawet wnieść potrzeba, iż bardzo nieprzyjemne dla Anglii środki przedsięwzięte będą, jeżeli pewne w celu dobrowolnych układówłożone usiłowania zamierzonego nieodbiórą skutku. Dotąd nie jest jeszcze włożone embargo na okręta Angielskie, lecz obojętne Anglików przeciwko Danii oburzyło nie tylko Rosyą, ale też wszystkie inne narody przeciwko W. Brytanii.

Armia Moskiewska na nowo skompletowaną została po pokoju Tylżyjskim. Sześćdziesiąt tysięcy milicji krajowej rozdzielono między regimenta liniowe. W Dystrykcie Białostockim, Rosyji odstąpiouym, organizują także nowe regimenta.

z Semlina d. 19. Października.

W Belgradzie twierdzą mieć wiadomość, iż Turcy wzbronili, dopełnienie rozejmu, na 6 miesięcy zawartego, ponieważ Husan Baza żadnych jeszcze w tej mierze nieodebrał rozkazów. Dla tego sposobilo się 12,000 Turków do przeprawy przez Drina tak, że Serwianie widzieli się być zniwoleni, przeszkodzić ich zamiarowi i posunąć się naprzód.

z Londynu d. 21. Października.

Chcąc sądzić o duchu niespokojności i nieukontentowania, który w tej chwili znaczną część narodu Angielskiego ożywia, dosyć jest przytoczyć tutaj następujące wyiątki z listu do Xiążęcia Wallis pisanego i w gazecie: *The Independent Whigs*, wydrukowanego:

Słyszałem, iż listy adressowane do Waszey Xiążęćey Mości w dziennikach: *the Neptun i the Independent Whigs* wielkie wrażenie na umysł Waszey Xiążęćey Mości uczyniły i w wielką go niespokojność wprowadziły. Jeżeli to jest prawda, tedy za szczęśliwego bym się miał, być świadkiem tego

zdarzenia, które wiele się może przyłożyć do uszczęśliwienia Waszey Xiążęćey Mości, zwracając Jego uwagę na nieszczęśliwe skutki życia nieumiarowanego i rozwiązłego i wskazując Mu sposób postępowania, cnotliwego człowieka więcej godny a dla Waszey Xiążęćey Mości nieuchronnie potrzebny, końcem odzyskania napowrót zaufania i przychylności ludu Brytańskiego.

Nierozumiey Wasza Xiążęćca Mość, iż przedstawiając Mu niebezpieczeństwa, na które się wystawiasz, mniey jestem Jego przyjacielem. Zepsucie jest dla człowieka w każdym stopniu nieszczęściem; lecz gdy oraz godność Królewska niem się szpeci i gdy przywyknienie do niego tak jest wkorzenione, że głos publiczney nagany względem niego jest za słaby, naowczas zbrodnia ta staie się nieszczęściem narodowem.

Nigdy posada narodu niebyła krytyczniejszą, iak i ist terazniejsza posada W. Brytanii. — Powaga naszego państwa i jego wpływ do krajów Europejskich uwniwecony został przez postępowanie barbarzyńskie i przez podłe intrygi. — Nieodzwonna konieczność łączy wszystkie mocarstwa naprzeciw nam. — Przekupstwo, zdradziectwo, głupstwo, oszczerstwo i tyranstwo tryumfują dzień po dzień na sessyach naszego senatu, grożąc nam co moment upadkiem państwa.

W terazniejszym czasie niebezpieczeństwa ma narod prawo, uczynić rzut oka na Waszą Xiążęćą Mość, iako na pierwszego Wazalla Królestwa. — Jest to właśnie chwila, w której możesz dowieść, że klęski ludu wspólnie czujesz, iż prawdziwego ducha naszey konstytucyi znasz, i że życzeniem patriotycznym uniesiony iesteś, aby oyczynę naszą z rąk zazdrośnych facyów wyrwać, z których jedna po drugiej tron oycy Waszey Xiążęćey Mości otacza, w celu prowadzenia go drogą fałszywą, zamiarom swoim odpowiadającą i wtrącenia poddanych ie-

go w bezdenną przepaść niedoli.... Który z Magnatów państwa może być tyle interessowany, iak Wasza Xiążęca Mość? który z Senatorów może z większą siłą i w sposobie konstytucyi, więcej odpowiadającym poyść za głosem patryotyzmu narodowego?.... Czas jest, abyś Wasza Xiążęca Mość z stopnia siedliska swego w izbie wyższej do ludu appellował. Krok ten nada charakterowi politycznemu Waszey Xiążęcey Mości blask nieiaki i zatrze w znaczney części wrażenia nieprzyjemne, nieszczęściem dosyć powszechne, których ślady zostawiło życie w marności i próżniactwie przepędzone.

Król, który się oddaie lekkomyślnym zausznikom, wystawia się na niebezpieczeństwo, być grubo oszukanym i popełniać największe bezprawia, tracąc znaczną część swey Królewskiej powagi, nieidąc za własnym rozsądkiem, lecz za zdaniem otaczających go i patrząc na wszystko iak dobrze, iak przez mgłę; a choćby też miał osobisty charakter naylepszy i naycnotliwszy, niemożę przecież uchronić się kroków przynoszących upadek iemu samemu i jego ludowi. Minister lub faworyt, który interessa krajowe iako handel swoy uważa; który w każdym publicznym stosunku zysku prywatnego upatruie, i który zgoła nigdy inaczej nie działa, tylko podług swoich prywatnych widoków; Minister taki mówię jest dla państwa całego szkodliwszym, niżeli miecz naypotężniejszy, nigdy niezwyciężonego nieprzyacięła! Ministrami podobnego rodzaju otoczony jest teraz Król, Oyciec Waszey Xiążęcey Mości. Tobie, Xiążę, tak iak wszystkim wiernym poddanym przystoi, abyś stępel publiczney wzdardy na czele tych ludzi wycisnął. Jeżeli Wasza Xiążęca Mość sobie życzysz, aby panowanie Jego oycakropniejszych i tkliwszych niedoznało klę-

sków nad te, których już doświadczyło; jeżeli chcesz usłać sobie przez lud drogę do tronu; tedy niewypada Ci tracić czasu, aby natężyć iaknawięcey usiłowania twoie przeciwko Ministrom, od całego świata znienawidzonym, ułatwić odpor odpowiadający wielkości złego, Oycu Jego, Jemu samemu i oyczynie codziennie grożącego i nakoniec głośno powstać przeciw owey niezbędney wyprawie do Kopenhagi, która imię Angielskie na zawsze skaziła.

Klasy ludzi mające naywiększy wpływ do współczesństwa nieszczęściem zarażone są powszechnym duchem zepsucia i przewrotności. Jeżeli intrzygi i rabusiostwa terażniejszych funkcyów przez głos patryotyzmu wstrzymane nie zostaną, tedy systema ich wkrótce pociągnie za sobą skutki, których wybuch uyrzawszy sami Ministrowie zadrżą. Sama myśl nawet, że publiczność ekzystuie, zdaie się być od naszych zbrodniczych naczelników zapomniana. Sprawiedliwość stała się przedmiotem lekkomyślnych żartów, a szlachetna zasada honoru narodowego przeszła do pewnego rodzaju dziecinney próżności. Publiczna obyczajność zgwałcona jest wzorem podłej i zniewieściałey szlachty.

z Londynu d. 3. Kistopada.

Gazety tuteysze obeymują pod artykułem z Hamburga dnia 20. Października, co następuje: W Kurlandyi stoi wciąż korpus 20 do 30,000 Moskalów. Woyska te oczekują rozkazu dalszego przeznaczenia swego i zdają się być przygotowane do obsadzenia brzegów Kurlandskich i Liflandskich. Procz tego garnizon nasz jest 6 do 7000 mocny; w okolicy naszej stoi korpus drugie tyle wynoszący. Niektóre regimenta odebrały rozkaz udania się do Estlandyi. W Rewol jest mocna obsada. Przed naszym portem sypią nowe baterye.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Odbierając z wielu stron przedstawienia, iż czeladź rolnicza, przyjąwszy od Bożego Narodzenia lub Nowego Roku służbę, samowolnie się z miejsc swoich oddala, a często nawet w żadną niewszedłszy służbę, od wsi do wsi wałęsa się, i dopiero za otwarciem się roboty rolniczej w polu, służbę przyjmuje, godząc się z gospodarzem tak, iak gdyby cały rok pracowała, nie może Izba Administracyina na ten nieporządek i na to zniszczenie włóscian, niemniej na nieprzyzwoitości ztąd wynikające, obojętnem patrzeć okiem, i stanowi przeto:

- 1) aby nikt nieważył się przyjmować w służbę parobka, średniaka, lub chłopca nie mającego zaświadczenia od Dominii i Sołtysa gdzie dawniej przebywał.
- 2) aby w żadney wsi po dniu 8. Stycznia każdego roku żaden parobek, średniak, lub chłopiec cierpianym nie był, któryby nie miał albo służby albo pewnego iakiego utrzymywania siebie sposobu.

Gdyby zaś po wskazanym powyżey dniu mieli się w iakiey wsi dać widzieć wałęsający się pod iakimkolwiek pozorem parobcy, średniacy lub chłopcy, tych sołtys miejscowy natychmiast aresztować i do Dominium zaprowadzić powinien; Dominium zaś obowiązane jest, odesłać takowych do urzędu Ziemiańskiego, który w każdym powiecie pod dniem dzisieyszym odebrał zalecenie, przesyłania takowych Proźniaków do Poznania w celu użycia ich do robot publicznych. Dopełnienie niniejszey ustawy, szczególniey Dominiom, które są odpowiedzialne za sołtysów, poleca się, z ostrzeżeniem, że każdy przypadek przestępstwa w tey mierze ukaranym zostanie dziesięciu talarami, z których donosicielowi połowa się zapewnia.

W Poznaniu dnia 12. Listopada roku 1807.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Dowiadując się z nieukontentowaniem Izba Administracyi Publiczney, iż uchwała Jey de dato 27. Lipca r. b. stanowiąca, aby czeladź rolnicza zasługi swoje nie w zbożu czyli tak nazwanych przys ewkach, ale w pieniądzech odbierała, nie wszędzie zachowaną była. Wszelkie szczególne przypadki, które do wiadomości Jey w tym punkcie doszły, zostaną natychmiast roztrząśnione i postanowiona na przestępców tego urzędnia kara talarów trzydziestu nieodroźnie rozciągniona będzie. Dla przypomnienia jednak wszystkim tey ustawy i zapewnienia, że w rzeczy tey żadna zmiana lub odstąpienie od przyiętych zasad nie nastąpiło, ani nastąpić może, ponawia się niniejszém obwieszczeniem wspomniona wyżej uchwała, zalecając surowo stosowanie się do niej, a to pod karą rąż uchwałą postanowioną.

W Poznaniu dnia 12. Listopada roku 1807.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

OBWIESZCZENIE

Odebrawszy Izba Administracyjna urządzenie JW. Ministra Skarbu, dotyczące się stemplowania rubrycellow, kalendarzy chrześcijańskich, iako też kalendarzy i xiąg żydowskich w treści następującej:

Minister Skarbu.

Powodowany jedynie chęcią pomnożenia dochodów skarbowych stempla krajowego, podaje do wiadomości komu o tém wiedzieć należy, a nayszczególniej tak drukującym w Warszawie lub innych miastach Xięstwa Warszawskiego, iako i sprowadzającym z zagranicy tak dla chrześcian, iako i żydów, kalendarze, rubrycele, xiążki żydowskie, iż nikomu onych w całym Xięzwie Warszawskim przedawać, ani używać nie jest wolno, bez wyciśnienia na nich stempla krajowego. W przeciwnym albowiem razie przedający bez stempla, gdyż od kogokolwiek doniesionym będzie, za niedopełnienie niniejszego rozkazu od każdej sztuki z wyżej wyszczególnionych zapłaci po talarow dwadziescia Rb 20, z których jedna połowa delatorowi, a druga na skarb przeznaczoną zostanie.

Żydzi, których rok już się zaczął w miesiącu Wrześniu r. b., jeżeli już sprowadzili dla siebie nowe kalendarze, iako i xiążki żydowskie, pod tą samą karą używać ich, ani przedawać nie powinni bez wyciśnienia stempla Polskiego, i opłatą od każdego po groszu srebrnym. Wszystkie zaś stare xiążki, w przeciągu naydaley sześciu tygodni, od daty niniejszego obwieszczenia, znieść powinni do stemplowania, iako to: w Departamencie Warszawskim, do składu głównego stempla w Warszawie, w Płockim do Płocka, w Bydgoskim do Bydgoszczy, w Poznańskim do Poznania, w Kaliskim do Kalisza, w Łonżyńskim do Łonży, za opłatą taką, iaka stemplarzom z ugody wypadnie.

Tym końcem każdy Departament po dwa stemple na grosz srebrny przestane mieć będzie, różniące się od siebie.

Aby więc odtąd nikt się nie składał niewiadomością tego ostrzeżenia, niniejsze urządzenie do publicznych podaje się gazet i trzy razy w nich ponowione będzie, iako też dla nietrzymających gazet po rogach pryncypalnych ulic przyklepione zostanie. Dap. w Warszawie dnia 15. Października 1807. roku.

(L.S.)

Tad. Dembowski, M. S.
Orłowski R. G. Stępla.
S. Sokółowski,
S. G. S.

takowe do publiczney podając wiadomości, zaleca, aby każdy iakikolwiek skład artykułow pomienionych, iako to, xiąg żydowskich lub kalendarzy, kalendarzy chrześcijańskich, lub też rubrycellow, posiadający, takowe w przeciągu trzech tygodni w celu oznaczenia ich stempla krajowym, do tutejszego głównego składu stemplowego niezawodnie złożył. Oświadcza przytem Izba Nasza, iż po upłynionym tym terminie wszelkie artykuły takowe niestęplowane, stosownie do woli JW. Ministra Skarbu konfiskowane, a właściciele ich surowo karani będą i delatorom zaś połowa kary pieniężney przysądzona zostanie. W Poznaniu dnia 7. Listopada 1807.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

OBWIESZCZENIE.

Minister Policji Krajowej na wyraźny rozkaz Najjaśniejszego Krola Jmci Pana Naszego Miłościwego, przez Hrabiego de Bose, Radzie Ministrów przestany, Deklaracyą tegoż Najjaśn. Pana względem ofycyalistow zesłanego Rządu pod dniem drugim Poździernika zapadłą, do powszechney podaje wiadomości:

„Krol Jmć Saski po objęciu Rządu przypadłego Mu Xięstwa Warszawskiego, liczne próby od Niemieckich Urzędnikow w różnych pomienionego Xięstwa Departamentach dawniej umieszczonych odbierając, w zamiarze ażeby ciż w niepewności dotychczas nieuchronney, dłużej nie zostawali, ani ztąd nadarennych nie rościli sobie nadziei, tymże w ogolności Swą odpowiedź ile może bydz nayprędzey drogą Publiczną ogłosić postanowił.

„Wiadomo jest dostatecznie takowym ofycyalistom, że oddalenie ich z Funkcyi przez nich sprawowanych, i obsadzenie takowych przez kogo innego, ieszcze przed objęciem Xięstwa Warszawskiego na rzecz Jego Krolewskiej Mci nastąpiło, iakoteż co Konstytucya Kraiu tego w tytule XI. Art. 83. względnie Osob Publiczne Funkcye sprawować mających, stanowi.

„A zatym ofycyalistow takowych zadziwiać nie powinno, że pomimo iż stan niektorzych z nich na litość zasługuie, Jego Krolewska Mość z względu Urządzenia Politycznego Krajowego, na próżby ich skutecznie odpowiedzieć nie jest moeen, gdyż Jego Krolewska Mość nie zastał ich na Urzędach, a Konstytucya Xięstwa zwrocenie do Urzędowania, iak skoro nie są Jego Obywatelami, czyni niepodobnym.

„Najjaśniejszy Pan widzi się być nieiako obowiązany uwiadomić onychże o powyższym postanowieniu, ażeby przez odwołanie wyraźnego Oświadczenia w poszukiwaniu gdzieindziej dla siebie miejsca nie byli wstrzymanemi. W Dreźnie 2. Października 1807.“

Która to Deklaracja, aby do każdego wiadomości doszła, Minister Policji rekwiruje Izby Administracyjne Departamentowe, iżby ją w drukowanych egzemplarzach załączoną, wszystkim Łzbom Powiatowym i Magistratom Miast dla ogłoszenia z Ambon, publikowania przy odgłosie trąby, i umieszczenia w Gazetach przesyłały. Dan w Warszawie dnia 23. Października 1807.

(L.S.)

A. Potocki,
Minister Policji.

A. Gliński, Sekretarz Generalny

Obwieszczenie: Sąd Pokoju Ziemianstwa Poznańskiego mając natłok interesów sprecznych, chciałby dogodzić publiczności, aby cztery lub pięć spraw na dzień załatwić był w stanie. Tym celem ustanowił, aby od 9tej godziny z rana do drugiej godziny po południu pracował, resztę dnia zostawiając do dekretowania pozwów lub rezolucyow, i podpisywania expedytyow wygotowanych. A że strony pozwane zwykły w samym południową stawiać godzinę; chcą zatem przyspieszenia sprawiedliwości tamowaną być musi, gdy czasu zabraknie do ukończenia przedsięwziętych interesów, — Pozwane więc strony raczą wcześniej o godzinie wyżey rzeczoney stanąć przed Sądem, inaczej sobie samym przypisać zechcą tę nieprzyjemność, iż stawienie ich w dalekie odroczone będzie terminy, następnie na przewłocę cierpieć będą przymuszone. Działo się na Sessyi dnia 17. Listopada roku 1807.

Zakrzewski.

Uwiedomienie. Ciągnięcie drugiej klasy 18. lotterii Merseburskiej, 24tego t. m. nastąpi. Losy kupnym sposobem można dostać u

Fryzera Krause.

Doniesienie. Dnia 14. Października r. b. złapano w Gołaszynie pod Bojanowem, wotu ruskiego, który zbłąkany, iak dziki z sąsiedzkich lasow przyleciał i z trzodą pańską się złączył, dzikość zaś do tego czasu zatrzymał. Obwieszcza się to więc publicznie i może się właściciel, skoro własność udowodni, u Komissarza Dumsza w dworze meldować, gdzie za powrotem kosztow żywności

i niniejszego obwieszczenia właścicielowi powrocony, a gdyby się zaś do dnia 23. Listopada nikt zameldować się nie miał, wotu takowy przedany będzie. W Gołaszynie pod Bojanowem dnia 16. Listopada roku 1807.

Do zadzierzawienia. Oberża pod nazwiskiem l'Hotel de Saxe, tu na ulicy Wroclawskiej sytuowana, z browarem, spichrzem, stajniami, wozowniami, sklepami, zgola ze wszystkimi nalezytościami jest od dnia 1. Stycznia 1808. roku do zadzierzawienia. Mający ochotę trzymania, zechcą się udać do Ur. Sarnowskiego Adwokata, który do zawarcia kontraktu zupełne ma odemnie pełnomocnictwo. W Poznaniu d. 10. Listopada 1807. roku.

Jożef Malczewski.

Do sprzedania. Gospodarstwo hollendra 2 mile od Trzciela i 1½ mile od Zbąszynia na Hollendrach w Sinsku przy nowym Tomyslu pod liczbą 32 leżące, z mieszkalnych i gospodarskich budynkow, 130 Morgow 126 □ R. Magdeburskich gruntu składające się, które po odrąceniu ciężarow 2013 talarow 12 dgr. otaxowane jest, ma być dla działow publicznie sprzedane, i terminy do licytacji na dzień 20. Sierpnia, na dzień 20. Października i na dzień 21. grudnia r. b. w Starym Tomyslu wyznaczone są, na które każdego do tey possessyi zdanego, kupić ochotę mającego, się z tym oświadczeniem wzywa, iż na podania po ostatnim terminie zaszle niebędzie uważano, tylko nawięcey dającemu przysądzenie tegoż Gospodarstwa nastąpi, jeżeli prawne przyczyny czego innego nie wymogą, i może taxa w Sądzie być zabaczona. Z Koszanowa dnia 14. Czerwca 1807 roku.

Sąd Patrymonialny Hrabiego Szotdrskiego.

Do przedania. Gościniec w mieście Nowym Tomyslu w powiecie Babimostkim sytuowany, który prawo do wypiekania, szlachtowania i handlowania ma, i do którego 4 morgi ogrodu i 12 tal. 16 dgr. rocznego czynszu piennięznego należą, i który ze wszystkim razem po odrąceniu ciężarow na 3899 tal. 5 dgr. 8 fen. sądownie otaxowany jest, ma być dla długow publicznie przedany. Do tey possessyi zdanych, kupić ochotę mających, wzywa się niniejszym, aby swe podania na ten grunt na terminach, na dzień 21. Września, na dzień 20. Listopada t. r., i na dzień 20. Stycznia roku 1808 w Starym Tomyslu złożyli i nawięcey dający przysądzenia spodziewać się może, jeżeli prawne przyczyny inney potrzeby nie wymo-

ga. Na podania po ostatnim terminie zaszcze nie może być uważano i można takę każdego czasu w sądzie zobaczyć. Dan w Koszanowie dnia 14 Czerwca roku 1807.

Sąd Patrymonialny Hrabiego Szotdrskiego
w Tomysłu.

Citatio Edictalis. Na żądanie Zofii w mieście Płocku mieszkającej, zapożywa się niniejszym edictaliter od teyże przed lat iedenastu zbiegły małżonek Hilary Lonotarski, z professyi owarcz, ażeby tenże w przeciągu trzech miesięcy a naypoźniej zaś in termino peremptorio d. 5. Lutego roku przyszłego 1808. o godzinie 2. po południu w Kancellaryi niżey podpisanego Sądu osobiście lub przez umocowanego pełnomocnika stawiał się, na skargę odpowiedział, i dalszey instrukcyi skargi oczekiwał. W przypadku zaś niestawienia się za umarłego zostanie poczytany, a powódce wstąpienie w inne sluby małżeńskie dozwolone będzie. W Płocku d. 30. Października 1807.

Sąd Konsystorza Jeneralnego Płockiego.

Citatio Edictalis. Na żądanie Jozefy z Janowiczow Zaleski, z Lenia pod Dobrzyniem zapożywa się niniejszym edictaliter od teyże przed lat osmiu zbiegły małżonek Jozef Zaleski, ażeby tenże w przeciągu trzech miesięcy a naypoźniej zaś in termino peremptorio d. 5. Lutego r. p. 1808. o godzinie 2. po południu w Kancellaryi niżey podpisanego Sądu osobiście, lub przez umocowanego plenipotenta stawiał się, na skargę odpowiedział, i dalszey instrukcyi skargi oczekiwał. W przypadku zaś niestawienia się za nieżyjącego zostanie poczytany, a powódce wstąpienie w inne sluby

małżeńskie dozwolone będzie. W Płocku dnia 30. Października 1807.

Sąd Konsystorza Jeneralnego Płockiego.

Citatio Edictalis. Na żądanie Sław. Maryanny z Grochowskich Gliczow z Biezimia, zapożywa się niniejszym edictaliter od teyże zbiegły małżonek Krzysztof Glicz, z professyi farbierz, ażeby tenże w przeciągu trzech miesięcy a naypoźniej in termino peremptorio dnia 5. Lutego r. p. 1808. o godzinie 2. po południu w Kancellaryi niżey podpisanego Sądu osobiście lub przez plenipotenta umocowanego stawiał się, na skargę odpowiedział, i dalszey instrukcyi skargi oczekiwał. W przypadku zaś niestawienia się za umarłego zostanie poczytany, a powódce wstąpienie w inne sluby małżeńskie dozwolone będzie. W Płocku dnia 30. Października 1807.

Sąd Konsystorza Jeneralnego Płockiego.

Citatio Edictalis. Lubo dnia 17. Marca roku 1808 domostwo tu pod Numerem 107. będące z przyległością, do pozostałości zmarłego Meyera Fabisia Liebschatza należące, więcey dajacemu przedanym być ma, więc się każdemu, ktoby do tego pretensye mieć mniemał, zaleca, też aż do terminu licytacji zupełnie do naszego Sądu podać i udowodnić, gdyż w przeciwnym razie będzie z niemi prekludowanym i wieczne milczenie mu nakazane. Dan na Sessyi w Zaniemyślu dnia 6. Listopada roku 1807.

Sąd Patrymonialny, Jaśnie Wleśmożnego Jozefa Jaraczewskiego, Sędziego Pokoju w Ziemianstwie Poznańskim.
Ogrodowicz, Sędzia miejscowy.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.